

Protokół przesłuchania świadka

ODPIS 106
108

Warszawa dnia 11.XII.1947r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie Sędzia Grodzki Halina Werenko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945 o Głównej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce/Dz.U.R.P.nr.51. poz.293/ przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej i o treści art.107 i 115 k.p.k. świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko	<u>Antoni Borowiecki</u>
Imiona rodziców	NN. Antonina Borowiecka
Data urodzenia	1904 r. 13.IX. Szymanów pod Sochaczewem
Wyznanie	rzymsko-katolickie
Wykształcenie	4 oddziały szkoły powszechnej
Zawód	woźny w Instytucie Radowym
Przynależność pań.i narodowość	polska
Miejsce zamieszkania	Warszawa ul.Wawelska nr. 15.

Wybuch powstania Warszawskiego 1944r.zastał mnie w Instytucie Radowym przy ul.^Wawelskiej nr.15 w Warszawie, gdzie pracowałem w dziale gospodarczym jako ~~farman~~ w dniu 5.VIII.1944r, wśród bezładnej strzelaniny wkroczyły na teren Instytutu Radowego od strony Pola Mokotowskiego oddziały żołnierzy w mundurach niemieckich, mówiących po rosyjsku, jak ogólnie mówiono "Ukraińcy". W chwili wkroczenia żołnierzy przebywałem w suterenie pomiędzy chorymi. Żołnierze wydali rozkaz, by wszyscy mogący chodzić opuścili budynki, i w ten sposób wyprowadzili z Instytutu Radowego personel lekarski i sanitarny. Słyszałem od żony mej Jadwigi, iż w ogródku Ukraińcy zastrzelili męża chorej, za to iż wyszedł z szeregu. Grupę odprowadzono na Zieleniak. Nie zastosowałem się do rozkazu i pozostałem na terenie Instytutu Radowego razem z synem palacza Stefańskim, inż. Rzepeckim, kilku powstańcami / nazwiska ich nie znam / i pracownikami Instytutu Radowego Mazurkiwicz Bronisławą, Kania Apolonia, Barcikowską i Powelską. Po wyprowadzeniu grupy z terenu Instytutu Radowego, żołnierze rozpoczęli grabież mienia, oraz demolowanie urządzeń szpitalnych. Po wypili eter i spirytus denaturowany i napastowali chore. Wieczorem w piwnicy, widziałem jak kilku żołnierzy dokonało gwałtu na chorej / nazwiska nie znam /, przebywając w szpitalu jeszcze przed powstaniem, całą noc słyszałem krzyki kobiet. Jeden z żołnierzy zabrał mnie do budynku naukowego, chcąc wepchnąć mnie w płomienie, inny mnie obronił. Widziałem w drzwiach budynku, wychodzących do ogródka, kilka leżących zwłok. W dniu 6 .VIII.1944r

A Borowiecki

107
109

razem z grupą pozostałych pracowników Instytutu Radowego, ukryłem się w przewodzie komi-
nowym kotłowni. Mazurkiewicz i inne pracownicy opowiadały mi, iż w dniu 6.VIII.1944r po
południu, pijani żołnierze wymordowali chorych leżących na parterze, a następnie podpali-
li materace. Gdy żołnierze opuścili Instytut Radowy po 20.VIII.1944r, widziałem na part-
rze niedopalone zwłoki ze śladami postrzału w liczbie około 15 osób, a w piwnicy zwłoki
2-ch osób również niedopalonych. W dniu 6.VIII.1944r Ukraińcy opuścili Instytut Radowy
Jeszcze pozostało w piwnicach około 5-ciu chorych i 6 osób z personelu i 2-ch mężczyzn
z ludności cywilnej, jak sądzi powstańców. Ukraińcy odtąd odwiedzali szpital, grabili resz-
ki mienia, słyszałem też krzyki kobiet.

W dniu 19.VIII.1944r. przybyli do Instytutu Radowego Ukraińcy pod dowództwem oficera
niemieckiego i kazali wszystkim opuścić Instytut Radowy. Wyszły teraz wszystkie chore,
za wyjątkiem 2-ch starszych chorych, które pozostały w piwnicy. W tym czasie razem ze Ste-
fańskim ukrywałem się w kotłowni i słyszałem dwa strzały, a w dniu 20.VIII, 1944 widziałem
w piwnicy niedopalone zwłoki tych chorych. Po wyprowadzeniu grupy kobiet żołnierze pod-
palili piwnice Instytutu, Aptekę i koksownię. Po 20.VIII.1944r w ciągu dwóch tygodni, wi-
działem ukrywając się w kotłowni, iż przyjeżdżały do Instytutu Radowego samochody cięż-
zarowe, przywożąc grupy robotników z ludności cywilnej, które pod eskortą ładowały na
wozy urządzenia szpitalne. Wywieźli wtedy 5 aparatów Rentgena. W dniu 3.X.1944r razem
ze Stefańskim wyszliśmy na Okęcie.

Na tym protokół zakończono i odczytano.

Antoni Borowiecki
/ Antoni Borowiecki /

Członek Okręgowej Komisji

Sędzia

Halina Werenko

/ Halina Werenko /